



**Polskie Towarzystwo
Badań Poligraficznych**
ul. Barska 1/5 30-307 Kraków
www.ptbp.pl e-mail: biuro@ptbp.pl
tel. +48 535 735 007

Kraków, 2.04.2017r.

Stanowisko
Polskiego Towarzystwa Badań Poligraficznych
*w sprawie nieprawdziwych tez w publikacjach medialnych dotyczących wykorzystywania
badań poligraficznych (wariograficznych)
w procedurach kadrowych w instytucjach państwowych*

W związku z ostatnimi publikacjami medialnymi¹ związanymi ze stosowaniem badań poligraficznych (wariograficznych) w procedurach kadrowych w instytucjach państwowych (w tym Straży Granicznej), Polskie Towarzystwo Badań Poligraficznych czuje się zobligowane do sprostowania nierzetelnych informacji dziennikarskich i nietrafnych wniosków zaprezentowanych przez niektórych polityków i przedstawicieli organizacji ochrony praw człowieka. Mianowicie – chodzi o następujące **nieprawdziwe tezy**:

1. *Poligraf, zwany także wariografem, a potocznie wykrywaczem kłamstw, ma coraz gorszą renomę w sądach karnych.*
2. *To efekt wyników opracowań naukowych, z których wynika, że skuteczność narzędzia oscyluje między 75 a 85 proc. (...)*
3. *(...) powoduje, że takie badanie nie może przesądzić o wydaniu wyroku skazującego.*
4. *Ponoć są osoby, które zawsze będą miały wynik negatywny².*

Tymczasem nalegamy, aby uwzględnić następujące **fakty**:

1. **Badania poligraficzne zyskują coraz lepszą opinię w środowisku prawniczym**, co jest wypadkową: a) poprawy jakości wyszkolenia ekspertów i zorganizowania w ramach organizacji profesjonalnych (m.in. PTBP), b) postępu naukowo-technologicznego w dziedzinie badań psychofizjologicznych, c) większej świadomości sędziów, prokuratorów i adwokatów w kwestii istoty badania poligraficznego.

Nie wiadomo, na jakiej podstawie autor wymienionego artykułu rozpowszechnia

¹ M.in. P. Słowik, *Rekrutacja do Straży Granicznej: Wariograf wątpliwy, ale nie dla MSWiA*, „Gazeta Prawna”, [dostępne w Internecie: 26.03.2017], <<http://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/1026987,rekrutacja-do-strazy-granicznej-badanie-wariografem-w-sadzie.html>>

² Tamże.

twierdzenie o „coraz gorszej renomie poligrafu w sądach karnych”. Przeczy temu większość uzasadnień wyroków w sprawach, w których dopuszczano dowód z opinii biegłego z zakresu badań poligraficznych. **Warto zapoznać się m.in. ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Białymstoku**, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 stycznia 2016r. (sygn. akt: II K/92/15): *„środowisko odpowiednio przeszkolonych poligraferów w Polsce to kilkadziesiąt osób. Pochodzą oni głównie z ośrodków naukowych (przede wszystkim W. i K.) lub też zatrudnieni są przez wszystkie służby specjalne (...), Policję, Straż Graniczną i Żandarmerię Wojskową. Realizacja zadań ww. służb wymaga minimalizacji ryzyka i dopuszczalnego marginesu błędu, eliminowania możliwości pomyłki. Skoro tego rodzaju "instytucje" korzystają praktycznie w codziennej pracy (weryfikacja źródeł informacji, własnych funkcjonariuszy, kandydatów do służby itp.) z badań poligraficznych, to także ta okoliczność prowadzi do wniosku, że stosowane w ich toku metody są sprawdzone i uznane za rzetelne, wartościowe, a tym samym przydatne do wykorzystania w praktyce. Potwierdza tym samym stanowisko akcentowane w literaturze, że badania poligraficzne to najlepiej zbadana, przeanalizowana i sprawdzona metoda identyfikacji kryminalistycznej, w odróżnieniu od wielu innych akceptowanych metod identyfikacji”*. Ponadto ze wstępnych wyników prowadzonych aktualnie przez PTBP badań ankietowych wynika **istotna korelacja wskazująca, że opinia o trafności badań poligraficznych jest zdecydowania wyższa u tych sędziów, którzy zetknęli się z tym dowodem** (wskazują na trafność 90%, a nawet 100%). Przekonanie o niewysokiej trafności badań poligraficznych koreluje z kolei niskim poziomem wiedzy o ich istocie.

Istnieją, co prawda, jeszcze pojedyncze osoby, które z powodu niedostatecznych kwalifikacji kompromitują środowisko poligraferów – zarówno w procesie karnym, jak i na rynku prywatnym, ale podlegają systematycznemu demaskowaniu. Tworzy się ponadto procedury, które mają umożliwić zleceniodawcom bezpieczny wybór kompetentnego eksperta (np. wydawanie rekomendacji przez PTBP).

Nowelizacją Kodeksu Postępowania karnego z 2003r.³ wprowadzono art. 192a §2 i 199a, na podstawie których w polskim procesie karnym stosowanie badań poligraficznych stało się dopuszczalne na dowolnym etapie postępowania i wobec osób o różnym statusie procesowym (oskarżony, podejrzany, świadek). Dodajmy również, że **ewentualne wątpliwości interpretacyjne dotyczące badań poligraficznych w sprawach karnych rozwiało postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015r. (sygn. akt: I KZP 25/14)⁴**. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że badania poligraficzne w polskich sądach nie mają wcale gorszej renomy, wręcz

³ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2003 r. nr 17, poz. 155).

⁴ J. Widacki, A. Szuba-Boroń, *Badania poligraficzne w procesie karnym w świetle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015 r.*, sygn. I KZP 25/14, w: „Prokuratura i Prawo” nr 2, 2016.

przeciwnie – coraz więcej sądów wskazuje, że są one **sprawdzone, rzetelne i wartościowe**.

- 2. Badania poligraficzne mają relatywnie bardzo wysoką i prawdopodobnie najlepiej zbadaną wartość diagnostyczną względem innych metod wykorzystywanych w kryminalistyce. Potwierdzona badaniami naukowymi średnia dokładność wszystkich typów testów poligraficznych wynosi 87,1%⁵. Dla testów diagnostycznych (jednoproblemowych) jest to 92,1%, zaś dla przesiewowych (wieloproblemowych) – 85%. Autor cytowanej publikacji medialnej powołuje się wybiórczo na bliżej nieokreślone „opracowania naukowe”, zaniżające faktyczną „skuteczność narzędzia”.**

Dane dotyczące dokładności technik badań poligraficznych wynikają z rozmaitych badań naukowych prowadzonych na przestrzeni lat w XX i XXI wieku. Brane są pod uwagę te, które spełniają naukowe standardy i zostały opublikowane w niezależnie recenzowanych czasopismach i monografiach naukowych. W rezultacie metaanalizy danych pochodzących z wielu badań powstały m.in. dwa ważne raporty podsumowujące średnią dokładność badań poligraficznych ogółem, a także różnych typów badań i poszczególnych technik badawczych. Jeden ze wspomnianych raportów wydała amerykańska National Research Council w 2003 roku. Potwierdzono wówczas wskaźnik dokładności badań poligraficznych (wariograficznych) prowadzonych w „konkretnych sprawach” – wynoszący ok. 90%. Drugi raport został opracowany przez American Polygraph Association w 2011 r. i ten uznaje się aktualnie za najlepszy punkt odniesienia. Metaanaliza objęła 52 eksperymenty i analizy, w tym 12665 wyników testów spośród 4283 badań z potwierdzonym stanem faktycznym. W raporcie znajduje się wykaz poddanych naukowej walidacji technik, rekomendowanych do badań dowodowych, konfrontacyjnych i dochodzeniowo-śledczych. Przyjęto, że **techniki wykorzystywane w badaniach dowodowych powinny spełniać kryteria minimalnej dokładności na poziomie 90% i maksymalnej ilości wyników nierozstrzygujących na poziomie 20%**. Jak w każdej innej dziedzinie nauki, dane opublikowane w raporcie należy uznać za obowiązujące, dopóki ewentualne nowe wyniki dowodów naukowych nie zaowocują istotną zmianą.

Testy wykorzystywane w badaniach poligraficznych (wariograficznych) uzyskały ogólną akceptację w naukowych dziedzinach psychologii i psychofizjologii oraz obszarach tych dyscyplin poświęconych ocenie wiarygodności. Te testy, które rekomenduje się do badań dowodowych, mają znany poziom błędów i były przedmiotem licznych analiz, opublikowanych w niezależnie recenzowanych periodykach, m.in. „Journal of Forensic Sciences” i „Journal of Applied Psychology”. Zgodnie

⁵ American Polygraph Association, *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Techniques*, „Polygraph”, t. 40, nr 4, 2011.

z przygotowanym dla Instytutu Badań Poligraficznych Departamentu Obrony USA w 2001r. raportem Philipa Crewsona, w którym przedstawiono analizę porównawczą wartości diagnostycznej badań poligraficznych i metod wykorzystywanych w medycynie oraz psychologii – średnia dokładność badań poligraficznych nie różniła się od diagnoz medycznych (po 86%) i przewyższała trafność opinii psychologicznych (70%). Poligraf był bardziej dokładny w detekcji nieszczeroci niż np. rentgen i rezonans magnetyczny w diagnozowaniu raka piersi czy lekarze diagnozujący stwardnienie rozsiane i psychologowie badający w kierunku zaburzeń osobowości i depresji. Odnotowano także najwyższy, wynoszący 91%, średni poziom zgodności pomiędzy ekspertami z zakresu badań poligraficznych (wariograficznych) – przy 88% zgodności psychologów i 81% lekarzy.

Amerykański uczony Ch. Honts i jego współpracownicy przeprowadzili badanie ankietowe dotyczące stopnia akceptacji badań poligraficznych w środowisku naukowym. Wśród ankietowanych byli członkowie Towarzystwa Badań Naukowych nad Psychofizjologią (Society for Psychophysiological Research – SPR) oraz Amerykańskiego Towarzystwa Psychologii i Prawa (American Psychology-Law Society – APLS). **Ponad 90% ankietowanych odpowiedziało twierdząco na pytanie czy opracowania na temat badań poligraficznych, publikowane w niezależnie recenzowanych czasopismach naukowych, są oparte na powszechnie akceptowanej metodologii. W granicach 70% naukowców oceniło m.in., że badanie poligraficzne jest tak samo, albo nawet bardziej użytecznym dowodem w porównaniu do opinii psychologicznej na temat tego czy dana osoba jest niebezpieczna. 72% członków APLS i 61% członków SPR stwierdziło, że w przypadku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badań poligraficznych w postępowaniu sądowym, trafność orzeczeń zwiększy się, albo pozostanie bez zmian. Mniejszość uznała, że się obniży.**

Badania naukowe dotyczące wartości diagnostycznej badań poligraficznych (wariograficznych) były prowadzone na różnych populacjach i należy je uznać za fenomen międzykulturowy. Wbrew temu, co głoszą niektórzy z przeciwników tych badań, eksperymenty nie ograniczały się wyłącznie do populacji amerykańskiej. Jedno z najważniejszych badań naukowych, o randze światowej, odbyło się także w Polsce, na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 70-tych XX wieku. W rezultacie stwierdzono, że **badania poligraficzne charakteryzują się nie mniejszą wartością diagnostyczną i użytecznością niż inne, powszechnie uznane, metody identyfikacji (zeznania świadka naocznego, badania daktyloskopijne, badania pisma ręcznego).**

3. Ustosunkowując się z kolei do innego fragmentu wcześniej zacytowanej opinii autora artykułu – „badanie nie może przesądzić o wydaniu wyroku skazującego” – należy stwierdzić, że **dowód z opinii biegłego z zakresu badań poligraficznych – tak jak każdy dowód z ekspertyzy specjalistycznej sporządzonej na potrzeby**

postępowania karnego – jest dowodem pośrednim – a w praktyce poszlaką, która oznacza fakt uboczny (ale ustalony w sposób pewny) w stosunku do faktu głównego. Rozpatrywany pojedynczo stwarza jedynie prawdopodobieństwo dotyczące sprawcy przestępstwa, a który łącznie z innymi faktami stwarza podstawę pewności co do sprawcy przestępstwa. Oznacza to, że wskazuje na okoliczności, które w zestawieniu z innymi dają podstawę do wysnucia wniosku o winie lub niewinności oskarżonego⁶.

W tym miejscu zasadne wydaje się dokładne omówienie przepisów, które dopuszczają wykorzystywanie badań poligraficznych w procesie karnym [mając na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015 r. (sygn. akt: I KZP 25/14)]:

Artykuł 192a k.p.k.

§ 1. W celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów można pobrać odciski daktyloskopijne, wymaz ze śluzówki policzków, włosy, ślinę, próby pisma, zapach, wykonać fotografię osoby lub dokonać utrwalenia głosu. Po wykorzystaniu w sprawie, w której dokonano pobrania lub utrwalenia, pobrany lub utrwalony materiał zbędny dla postępowania należy niezwłocznie usunąć z akt i zniszczyć.

§ 2. W wypadkach, o których mowa w § 1, za zgodą osoby badanej biegły może również zastosować środki techniczne mające na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu tej osoby.

Komentarz⁷:

Powyżej zacytowany przepis wskazuje, że zastosowanie poligrafu (wariografu) możliwe jest:

- w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych,
- ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów.

Dotyczy więc wstępnej fazy postępowania przygotowawczego, etapu, w którym postępowanie nie toczy się jeszcze przeciwko określonej osobie – *in personam*, ale pozostaje postępowaniem w sprawie – *in rem* i konieczne jest wówczas prowadzenie czynności zmierzających do ustalenia potencjalnego podejrzanego. **Badania mogą być więc przeprowadzane w stosunku do osób podejrzanych, świadków lub osób, które nie mają określonego statusu procesowego, a co do których poddanie ich badaniom przy użyciu poligrafu (wariografu) uzasadniają okoliczności zdarzenia.** Celem badania, o którym mowa w art. 192a § 2 k.p.k. jest wyeliminowanie z kręgu osób podejrzanych o popełnienie danego czynu osób, które nie są z nim związane. Kolejnym celem, na który trzeba zwrócić uwagę jest również selekcja materiału dowodowego w postaci ujawnionych śladów. Z przepisu wynika przy tym, że badanie poligraficzne (wariograficzne) przeprowadzane jest przez biegłego i może mieć miejsce tylko za

⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 5 stycznia 2016 r., sygn. akt III K 92/15.

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.01.2015 r., sygn. akt: I KZP 25/14

zgodą osoby badanej. **Zarówno gotowość do poddania się badaniom, jak i odmowa wyrażenia zgody na badanie poligraficzne nie powinny być interpretowane na korzyść lub niekorzyść osoby badanej.**

Art. 199 k.p.k.

Złożone wobec biegłego albo wobec lekarza udzielającego pomocy medycznej oświadczenia oskarżonego, dotyczące zarzucanego mu czynu, nie mogą stanowić dowodu.

Artykuł 199a k.p.k.

Stosowanie w czasie badania przez biegłego środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu badanej osoby możliwe jest wyłącznie za jej zgodą. Przepisu art. 199 nie stosuje się.

Komentarz⁸:

Przepis artykułu 199a k.p.k. stanowi podstawę przeprowadzenia badania poligraficznego (wariograficznego) w innej fazie postępowania i wobec innych osób aniżeli wskazane w art. 192a k.p.k. Skoro w zdaniu drugim art. 199a k.p.k. wyłączono stosowanie art. 199 k.p.k., a ten odnosi się wprost do oskarżonego (tym samym podejrzanego – art. 71 § 3 k.p.k.), to uznać trzeba, że przepis art. 199a k.p.k. **dotyczy postępowania karnego w fazie, w której toczy się ono przeciwko konkretnej osobie, a więc po przedstawieniu zarzutów, ze stadium postępowania sądowego włącznie.**

Artykuł 171 k.p.k.

§ 5 Niedopuszczalne jest:

- 1) wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej;*
- 2) stosowanie hipnozy albo środków chemicznych lub technicznych wpływających na procesy psychiczne osoby przesłuchiwanej albo mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji jej organizmu w związku z przesłuchaniem.*

Komentarz⁹:

W zacytowanym powyżej przepisie ujęty został katalog zabronionych metod przesłuchania. Zakazy w nim zawarte mają gwarantować osobie przesłuchiwanej swobodę wypowiedzi w trakcie czynności przesłuchania. Uznać zatem trzeba, że niedopuszczalne jest użycie poligrafu (wariografu) w trakcie czynności przesłuchania. Użyte przez ustawodawcę w art. 171 § 5 ust 2 k.p.k. wyrażenie „w związku z przesłuchaniem” rozumieć należy w ten sposób, że omawiany zakaz dotyczy nie tylko samej czynności procesowej przesłuchania, ale również czynności pozostających w bezpośredniej relacji z przesłuchaniem. Omawiany zakaz obejmuje zatem

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

przesłuchiwanie z udziałem eksperta, bądź samodzielne wykorzystywanie wariografu przez organ przesłuchujący. Zakaz ten dotyczy także badania przeprowadzanego przez biegłego, które to badanie nie może być substytutem przesłuchania. Zgodnie z brzmieniem art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k. za niedopuszczalne uznać trzeba przeprowadzanie badania bezpośrednio przed lub bezpośrednio po przesłuchaniu, kiedy mogłoby ono wpływać na swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, stanowić rodzaj nacisku lub zagrożenia z jej punktu widzenia. Zakazu zawartego w omawianym przepisie nie uchyla także zgoda osoby przesłuchiwanej na użycie poligrafu (wariografu), a złamanie zakazu powoduje konsekwencje określone w art. 171 § 7 k.p.k., zgodnie z którym wyjaśnienia, zeznania oraz oświadczenia złożone wbrew zakazowi z art. 171 § 5 ust. 2 k.p.k. nie mogą stanowić dowodu. Omawiany zakaz dotyczy zatem sytuacji, w której można wykazać wpływ, oddziaływanie badania poligraficznego (wariograficznego) na przebieg przesłuchania, wzajemną zależność badania i przesłuchania.

Dodajmy, że system prawny w Polsce umożliwia przeprowadzanie badań poligraficznych nie tylko procesie karnym, ale również w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych. Dodatkowo zezwala na badania przedzatrudnieniowe i kontrolne względem funkcjonariuszy określonych służb policyjnych, specjalnych oraz wobec prokuratorów (pod pewnymi warunkami) w postępowaniu dyscyplinarnym. Również w polskim prawie pracy nie ma żadnego zakazu stosowania badań poligraficznych w stosunku do pracowników lub kandydatów do pracy w sektorze prywatnym, jednakże muszą jednak odbywać się w granicach praw i gwarancji pracowniczych uregulowanych w odpowiednich ustawach.

Zaznaczmy, że według niedawnych zapowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – także w ramach zreformowanego Biura Ochrony Rządu (w jego miejsce ma powstać Państwowa Służba Ochrony), kandydaci będą przyjmowani do służby według nowych zasad, m.in. wprowadzone zostanie badanie poligraficzne¹⁰. Plany ministerstwa należy zdecydowanie pochwalić, choć ta zaległość powinna zostać nadrobiona już dawno. O tym, jak ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i ochrony informacji niejawnych jest właściwy dobór kadr ochraniających najwyższych przedstawicieli państwa, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Z kolei **wieloletnie doświadczenia pozostałych polskich służb mundurowych dowodzą wysokiej wartości badań psychofizjologicznych z wykorzystaniem poligrafu, ponieważ dzięki nim pozyskuje się cenne informacje, trudne lub wręcz niemożliwe do uzyskania w ramach innych dostępnych procedur.**

¹⁰ Zob. m.in.: K. Burnetko, *Echa wypadku kolumny rządowej. Minister Błaszczak niezmiennie z siebie zadowolony*, [dostępne w Internecie] 26.03.2017], <<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1693898,1,echa-wypadku-kolumny-rzadowej-minister-blaszczak-niezmiennie-z-siebie-zadowolony.read>>

I. Kacprzak, *Koniec Biura Ochrony Rządu*, [dostępne w Internecie: 31.03.2017], <<http://www.rp.pl/Kraj/303309860-Koniec-Biura-Ochrony-Rzadu.html#ap-1>>

4. **Zdanie typu – „są osoby, które zawsze będą miały wynik negatywny” – ma charakter powielania obiegowych opinii, nie popartych dowodami naukowymi.** Przy okazji warto wyjaśnić, że ściśle rzecz biorąc – wynik „negatywny” jest wynikiem korzystnym dla badanego, zaś „pozytywny” – niekorzystnym, potwierdzającym związek z określonymi zdarzeniami (zazwyczaj niepożądanymi). Osoby, które twierdzą, że znajdują się w rzekomym gronie tych, którzy nie są w stanie pomyślnie przejść badania poligraficznego, prawdopodobnie próbują w ten sposób racjonalizować swoje niepowodzenia.

Zgodnie ze standardami profesjonalnymi¹¹, jeśli jakiś test, a tym bardziej całe badanie poligraficzne jest na pewnym etapie nierozstrzygnięte, należy wykonać dodatkowe testy (w ramach tego samego badania lub kolejnego – powtórnego). Z kolei tzw. podejście „sukcesywnego pokonywania przeszkód” wymaga, aby przy niekorzystnym dla badanego wyniku testu przesiewowego przeprowadzić test diagnostyczny w celu weryfikacji powstałych wątpliwości. Technicznie oznacza to, że po teście o relatywnie mniejszej dokładności (średnio 85%), powinien nastąpić test bardziej dokładny (średnio 92,1%). Tego typu **procedura odpowiada postulatowi minimalizacji ryzyka błędu**, wyrażonemu w cytowanym artykule z „Gazety Prawnej” przez prof. Ireneusza Kamińskiego z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Według naszej wiedzy tego typu standardy są w „wywołanej do tablicy” Straży Granicznej stosowane.

Stanowisko zatwierdził:

mgr Marcin Gołaszewski
Prezes PTBP

Opracowanie:

mgr Arkadiusz P. Szajna
Zakład Kryminalistyki i Kryminologii
WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa

mgr Mieszko Oziębłowski
Starszy wykładowca
Katedra Bezpieczeństwa Narodowego
Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości
w Ostrowcu Świętokrzyskim

¹¹ Szerzej o standardach badań poligraficznych w: M. Gołaszewski (red.), *Współczesne standardy badań poligraficznych*, Warszawa 2013; J. Widacki (red.), *Badania poligraficzne w Polsce*, Kraków 2014.